

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Prusinowska

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2020 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. S., W. S.**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. Ustala, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 27 września 2008 r. zawarta przez powodów i poprzednika prawnego pozwanego jest nieważna,
2. Zasądza od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 282 822,15 zł (dwieście osiemdziesiąt dwa tysiące osiemset dwadzieścia dwa złote piętnaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 października 2018 r. do dnia zapłaty,
3. Kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 11 834 zł.

SSO M. Prusinowska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 października 2018 r., skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., powodowie J. S. oraz W. S., wnieśli o:

1. ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 27 września 2008 r. zawarta pomiędzy pozwanym i powodami – jest nieważna i nie wiąże powodów;
2. zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwoty 282 822,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powodowie sformułowali nadto żądania ewentualne, domagając się:

3. ustalenia nieważności lub ewentualnie bezskuteczności niektórych postanowień umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 27 września 2008 r. zawartej pomiędzy pozwanym i powodami, w tym postanowień zawartych w: § 1 ust. 3A umowy kredytu, § 3 ust. 3 umowy kredytu, § 7 ust. 1 umowy kredytu, § 10 ust. 2 umowy kredytu, § 11 ust. 2 umowy kredytu, § 11 ust. 4 umowy kredytu, § 13 ust. 6 umowy kredytu, § 16 ust. 3 umowy kredytu, § 29 ust. 1 umowy kredytu;
4. zasądzenia od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwoty 94 128,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

5. zasądzenia od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwoty 11 295,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie licznymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

6. zasądzenia od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwoty 14 959,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie licznymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

Powodowie domagali się również zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej uiszczonej od udzielonego pełnomocnictwa (niniejszy wniosek na rozprawie z dnia 26 listopada 2020 r. został zmodyfikowany w ten sposób, iż pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego dla każdego z powodów osobno oraz domagał się zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 34 zł). W pozwie powodowie sformułowali nadto wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, zobowiązanie pozwanego do przedłożenia wskazanych w jego petitum dokumentów oraz o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wskazanych świadków. W uzasadnieniu powodowie podali, że w dniu 27 września 2008 r. zawarli z pozwanym umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), na podstawie której pozwany udzielił powodom kredytu indeksowanego kursem (...) w wysokości 430 000 zł na okres 360 miesięcy. Kredyt miał zostać przeznaczony na dokończenie budowy domu jednorodzinnego na zakupionej przez powodów nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości W., gmina L., dla której Sąd Rejonowy w L. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Powodowie wskazali na zawarty w treści umowy kredytu mechanizm indeksacji, uzależniający wysokość zobowiązania powodów od kursu waluty obcej publikowanego w wewnętrznej tabeli kursowej pozwanego banku, podając przy tym, iż w dacie zawarcia umowy nie wiedzieli, do zwrotu jakiej wysokości kwoty kredytu będą zobowiązani, a także, że nie zostali rzetelnie poinformowani przez pozwanego o ryzykach wiążących się z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego do waluty obcej. Podali również, że pozwany nie umożliwił im negocjowania poszczególnych warunków umowy.

Powodowie wywiedli, że łącząca ich z pozwanym umowa kredytu jest nieważna z uwagi na naruszenie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe oraz art. 358¹ § 2 i 5 KC, a także pozostawanie w sprzeczności z regulacją unijną, tj. Dyrektywą Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz orzecznictwem (...). Wskazali również na naruszenie zasady określoności świadczenia i niezgodnienie istotnych przedmiotowo elementów umowy kredytu, a także podnieśli zarzut naruszenia obowiązków informacyjnych przez pozwanego (w szczególności co do braku wyjaśnienia czym jest ryzyko kursowe), naruszenia zasad współżycia społecznego oraz naruszenia zasady walutowości.

Powodowie wywiedli także, iż zawarte w treści umowy kredytu postanowienia przewidujące mechanizm indeksacji mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, albowiem nie były one indywidualnie z nimi uzgadniane, kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszają w sposób rażący interesy powodów jako konsumentów, a także mają charakter głównych świadczeń stron, które sformułowane są w sposób niejednoznaczny, językiem trudnym i niezrozumiałym. Powodowie powołali się nadto na fakt wpisania tożsamyh klauzul w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Wskazali, że konsekwencją występowania w łączącej strony umowie kredytu postanowień abuzywnych jest nieistnienie umowy kredytu, a to z uwagi na brak możliwości eliminacji i zastąpienia postanowień abuzywnych przepisami dyspozytywnymi (k. 3-64 akt).

Powodowie pismem z dnia 13 czerwca 2019 r. (potwierdzone na rozprawie z dnia 24 października 2019 r., a także kolejnym pismem z dnia 6 listopada 2019 r.) złożyli oświadczenie dotyczące wyrażenia woli stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy oraz świadomości konsekwencji z tego płynących, a także iż godzą się ze skutkami prawnymi i finansowymi jej upadku w drodze ustalenia przez Sąd, że nie istnieje ona ze względu na jej nieważność (k. 790-802, 864-865, 867-891 akt). W piśmie procesowym z dnia 7 grudnia 2018 r., stanowiącym odpowiedź na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, dopuszczenie i przeprowadzenie wskazanych w petitum pisma dowodów, a także o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Nadto, pozwany z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczeń

powodów w zakresie obejmującym roszczenia wywodzone z rozliczeń dokonanych przed dniem 29 października 2015 r., tj. w okresie przekraczającym 3 lata przed wniesieniem pozwu, w odniesieniu do żądania powodów o zwrot całości bądź części należności odsetkowych płatnych na podstawie w/w umowy kredytu w ramach uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych. W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż powództwo jest całkowicie bezzasadne, wskazując na ważność łączącej strony umowy kredytu oraz brak podstaw do zakwestionowania zastosowanego w niej mechanizmu indeksacji, w tym uznania klauzuli indeksacyjnej oraz klauzuli dotyczącej spłaty kredytu za postanowienia abuzywne.

Pozwany podał, iż udzielony powodowi kredyt jest kredytem walutowym, a nadto że powodowie zrezygnowali z propozycji zawarcia kredytu złotowego na rzecz kredytu indeksowanego do (...). Podniósł, że powodowie zostali poinformowani przez pozwanego o ryzykach związanych z indeksowaniem kredytu do (...) i informacje te zrozumieli i zaakceptowali. Wskazał również, że łącząca strony umowa kredytu była indywidualnie uzgadniana z powodami, a w szczególności dotyczyło to klauzuli indeksacyjnej oraz klauzuli wyliczenia rat kredytu.

W odniesieniu do zarzutów powodów dotyczących nieważności bezwzględnej umowy kredytu pozwany podniósł, iż łącząca strony umowa mieści się w konstrukcji umowy kredytu wskazanej w art. 69 ustawy – Prawo bankowe oraz powołał szereg poglądów doktryny i orzecznictwa opowiadających się za dopuszczalnością kredytów indeksowanych.

Odnosząc się do zarzutów powodów w odniesieniu do arbitralności pozwanego w zakresie ustalania wysokości kursów walut publikowanych w wewnętrznej tabeli kursowej banku, pozwany wskazał, iż ogłaszane w tej tabeli kursy były i są kursami rynkowymi, a nadto podniósł, że od 2011 r. powodowie mieli możliwość spłacania dalszych rat bezpośrednio w obcej walucie, tj. franku szwajcarskim, jednakże nie skorzystali z tej możliwości i spłacają kredyt nadal w złotym polskim.

Pozwany wskazał również, iż przewidziane w łączącej strony umowie kredytu postanowienia przewidujące indeksację nie naruszają interesów konsumenta oraz dobrych obyczajów. Wywiódł również, iż brak jest podstaw do upadku mechanizmu indeksacji zawartego w umowie kredytu, a także że brak jest podstaw do żądania przez powodów zwrotu świadczenia w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia (k. 494-523 akt). W piśmie procesowym z dnia 5 lutego 2019 r., stanowiącym replikę na odpowiedź na pozew, powodowie podtrzymali swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Nadto, w odniesieniu do zarzutu przedawnienia wskazali, że jest on bezskuteczny z uwagi na 10 letni ogólny termin przedawnienia, który w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie. Zaś sam zarzut przedawnienia w ich ocenie, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zawiera w sobie element uznania długu pozwanego wobec powodów (k. 710-739 akt). Z kolei, pismem z dnia 13 grudnia 2019 r. również pozwany podtrzymał swoje dotychczas prezentowane w niniejszej sprawie stanowisko procesowe (k. 893-906 akt). Na rozprawach z dnia 13 czerwca 2019 r. oraz z dnia 24 października 2019 r. Sąd przesłuchał powodów oraz odebrał zeznania od wnioskowanych w sprawie świadków, nadto oddalił wniosek strony pozwanej o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. (k. 850-851, 864-865 akt). Natomiast na rozprawie z dnia 26 listopada 2020 r. Sąd pominął wniosek powodów w zakresie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego (k. 914-915 akt).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie J. S. i W. S. celem sfinansowania rozpoczętej budowy domu jednorodzinnego na zakupionej w styczniu 2008 r. nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości W., Gmina L., dla której Sąd Rejonowy w L. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) podjęli decyzję o zaciągnięciu w tym przedmiocie kredytu hipotecznego. Okazało się jednak, że w ocenie kilku banków nie posiadają oni zdolności kredytowej na potrzebny kredyt. Ostatecznie, po kilku tygodniach starań, powodowie trafili do placówki pozwanego w P., który zaoferował im kredyt indeksowany do waluty szwajcarskiej. Pracownik pozwanego, po dokonaniu wstępnej weryfikacji oczekiwań i potrzeb powodów pod kątem tzw. zdolności kredytowej zapewnił, że powodowie bez problemu otrzymają oczekiwany kredyt w wysokości 400 000 zł na wskazany cel, tj. pokrycie ceny zakupu nieruchomości oraz dokończenie budowy domu mieszkalnego jednorodzinnego. Na potrzeby procedury kredytowej, powodowie udostępnili dokumentację dotyczącą nieruchomości oraz podpisali oświadczenia (zgody), które umożliwiły pozwanemu sprawdzenie powodów w biurach informacji kredytowych i zbadanie zdolności kredytowej. Wnioskiem kredytowym o nr (...) z dnia 5 września 2008 r.

powodowie zwrócili się do pozwanego banku (...) S.A. z siedzibą w W. o udzielenie im kredytu w kwocie 430 000 zł, przeznaczonego na sfinalizowanie sprzedaży nieruchomości oraz dokończenie budowy domu jednorodzinnego. Wnioskowaną walutą kredytu był frank szwajcarski. Kredyt miał zostać udzielony na okres 360 miesięcy, wypłacony w dwóch transzach i spłacany w ratach równych kapitałowo-odsetkowych. Na mocy decyzji o nr (...) z dnia 24 września 2008 r. pozwany przyznał powodom kredyt w kwocie 430 000 zł, gdzie walutą waloryzacji był frank szwajcarski. Kredytu udzielono z przeznaczeniem na sfinalizowanie zakupu nieruchomości oraz dokończenie budowy domu.

Fakty bezsporne, a nadto dowód: wniosek kredytowy nr (...) z dnia 5 września 2008 r. (k. 533-537 akt), decyzja kredytowa wraz z kalkulatorami kredytowymi nr (...) z dnia 24 września 2008 r. (k. 539-545 akt), zeznania powodów (k. 850-851 akt), odpis księgi wieczystej nr (...) (k. 85-93 akt), decyzja Starosty L. z dnia 13 października 2008 r. (k. 94 akt), zawiadomienie o zakończeniu budowy z dnia 4 grudnia 2009 r. (k. 95 akt);

W dniu 2 września 2008 r. powodowie podpisali oświadczenie o znajomości ryzyka związanego z decyzją kredytowania hipotecznego w walucie obcej, stanowiącego standardową procedurę w pozwanym banku. Z kolei, w dniu 27 września 2008 r. powodowie J. S. i W. S. zwarli z pozwanym (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (poprzednik prawny (...) S.A. z siedzibą w W.), jako kredytobiorcy, umowę kredytu o kredyt hipoteczny nr (...), opatrzoną datą 27 września 2008 r., na podstawie której bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 430 000 zł na cel budowlany, tj. finansowanie zakupu działki gruntu nr (...) położonej w miejscowości W., Gmina L. (kwota: 300 000 zł), finansowanie opłat około kredytowych (kwota: 30 000 zł), oraz finansowanie dokończenia budowy domu jednorodzinnego na przedmiotowej działce (kwota: 100 000 zł) (§ 1 ust. 1, 1A i 2 umowy).

Kredyt indeksowany był kursem (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) z tabeli kursowej banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu (§ 1 ust. 3, § 7 ust. 1 umowy). Kwota kredytu w walucie waloryzacji miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku, a także mogła być różna od podanej w umowie (§ 1 ust. 3A umowy). Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, a spłaty miały być dokonywane w równych ratach kapitałowo-odsetkowych do 15 dnia każdego miesiąca. Raty były ustalane w Harmonogramie spłat kredytu, który miał być doręczony kredytobiorcom listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat był sporządzony w (...). Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane miały być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 1 ust. 4, 5 i 6, § 11 ust. 1, 2 i 4 umowy). Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej przez pozwanego ustalona była w wysokość 3,78 % w stosunku rocznym, przy marży pozwanego 1 %, a oprocentowanie ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (...). (§ 1 ust. 8, § 10 ust. 1 i 2 umowy). Kredyt miał zostać wypłacony w dwóch transzach na rachunek bankowy kredytobiorcy założony na potrzeby kredytowania na czas spłaty zaciągniętego kredytu (§ 6 umowy). W umowie przewidziano uprawnienie kredytobiorców do wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu. Jednakże wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powodować miała, że kwota spłaty będzie przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego, obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 1 i 6 umowy). Zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami stanowiły:

1. hipoteka kaucyjna do kwoty 645 000 zł ustanowiona na nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o nr (...), położonej w miejscowości W., Gmina L., dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr (...),
2. cesja na pozwanego praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych powyższej nieruchomości,
3. możliwość pobrania przez pozwanego środków z ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A.,
4. cesja na pozwanego praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorców – J. S. i W. S. (§ 3 ust. 1, 2, 3, 4 umowy).

Umowa kredytu zawierała także regulację w przypadku nieterminowych spłat kredytu. Zgodnie z jej zapisami z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności pozwanego z tytułu umowy kredytowej, pozwany dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa. Integralną

część umowy kredytu stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych” (§ 26 umowy, rozdz. I ust. 3 regulaminu). Zgodnie z ust. 2 lit. b rozdz. II oraz § 1 ust. 2 i 4 rozdz. IV regulaminu, kredyt mógł być indeksowany kursem waluty obcej. Pozwany udzielał kredytów/pożyczek hipotecznych złotych waloryzowanych kursem (...) według jego tabeli kursowej. Kredyt/pożyczka hipoteczna waloryzowana udzielana była w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorców walutę obcą. Z kolei w § 25 ust. 2 i 3 rozdz. VIII regulaminu przewidziano, iż wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanego kursem waluty obcej określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej pozwanego na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanej wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej pozwanego na dzień spłaty. Natomiast, zgodnie z treścią § 27 ust. 1 rozdz. VIII regulaminu, pozwany może sporządzać harmonogramy spłat kredytu hipotecznego – przy każdej wypłacie transzy lub dopiero w dniu wypłaty ostatniej transzy kredytu hipotecznego, z zastrzeżeniem postanowień umowy.

Dowód: odpis KRS pozwanego (k. 67-71, 527-531 akt), umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 27 września 2008 r. (k. 72-81 akt), Regulamin udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych (k. 559-566 akt), harmonogram spłaty kredytu (k. 547-551 akt), oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych z dnia 2 września 2008 r. (k. 557 akt), zeznania powodów (k. 850-851 akt);

W dniu 23 października 2008 r. powodowie złożyli pozwanemu dyspozycję uruchomienia drugiej transzy kredytu hipotecznego w kwocie 100 000 zł.

Dowód: dyspozycja uruchomienia transzy kredytu hipotecznego z dnia 23 października 2008 r. (k. 553 akt), potwierdzenie wykonania operacji uznaniowej z dnia 7 października 2008 r. (k. 554 akt), potwierdzenie wykonania operacji uznaniowej z dnia 3 listopada 2008 r. (k. 555 akt), zeznania powodów (k. 850-851 akt), zeznania świadka G. P. (k. 850-851 akt);

Zawarta przez powodów umowa kredytu z dnia 27 września 2008 r. podlegała modyfikacjom w drodze dwóch kolejnych aneksów. W drodze aneksu nr (...) z dnia 10 stycznia 2018 r. oraz aneksu nr (...) z dnia 4 maja 2018 r. powodowie uzyskali odroczenie w spłacie kredytu na okres kolejnych trzech rat (dwukrotnie).

Dowód: aneks nr (...) z dnia 10 stycznia 2018 r. (k. 82 akt), aneks nr (...) z dnia 4 maja 2018 r. (k. 83-84 akt), zeznania powodów (k. 850-851 akt);

W wykonaniu umowy powodowie uiszczają na rzecz pozwanego kolejne raty kapitałowo-odsetkowe kredytu. Raty od początku okresu kredytowania uiszczane są w złotych polskich. Powodowie nie skorzystali z możliwości przewalutowania kredytu na złotówki, jaka powstała od lipca 2011 r. na mocy ustawy antyspreadowej. W okresie 10 lat wstecz od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 30 października 2018 r., powodowie uiścili łącznie na rzecz pozwanego kwotę 282 822,15 zł.

Fakty bezsporne, a nadto dowód: zaświadczenie pozwanego z dnia 7 września 2018 r. (k. 96-109 akt), zestawienie wpłat z tytułu umowy kredytu (k. 110-123 akt), zeznania powodów (k. 850-851 akt).

Powodom nie oferowano kredytu w złotych polskich (PLN), ale wskazywano i zapewniano, że „kredyt frankowy” jest znacznie bardziej korzystny finansowo, aniżeli kredyt w polskich złotych – co wprost wynikało z prezentowanych w banku symulacji spłaty kredytu. Podkreślano również stabilność waluty szwajcarskiej, okazując powodom wykres obrazujący kurs waluty w okresie 2 lub 3 ostatnich lat, na poparcie informacji o wręcz znikomym ryzyku kursowym i bezpieczeństwie zaoferowanego produktu bankowego. Powodowie przed wyborem kredytu rozważali kredyt złotówkowy, ale według informacji pracownika pozwanego, w trakcie badania zdolności kredytowej okazało się, że w pozwanym banku, powodowie jej nie posiadają na produkt w postaci kredytu hipotecznego w złotych

polskich, a dla odmiany zdolność przy kredycie we frankach szwajcarskich jest znacznie wyższa, aniżeli ówczesne potrzeby powodów. Dlatego też powodom polecano zaciągnięcie kredytu w walucie obcej. Jednakże pracownik pozwanego nie rozmawiał z powodami o czynnikach ekonomicznych, które mogłyby wpłynąć na kursy walut, ani też nie przekazywał żadnych informacji, w oparciu o jakie kryteria, czynniki i zasady pozwany bank powinien wyliczać kurs kupna/sprzedaży (...) w tabelach kursowych banku. Nie wskazywano również powodom, że ryzyko kursowe nie jest tożsame z nieograniczonym ryzykiem kursowym będącym skutkiem arbitralnych decyzji banku. Cała procedura kredytowa odbywała się w oparciu o formularze i wzorce stosowane przez pozwanego, tj. począwszy od wniosku kredytowego, a na umowie kredytu skończywszy. Powodowie do czasu zawarcia w/w umowy, nie otrzymali do wglądu lub zapoznania się stosowanego przez bank wzorca umowy kredytu zawieranej przez pozwanego, ani żadnego regulaminu dotyczącego udzielania kredytów. Powodowie nie zostało to zaproponowane. Rozmowy toczyły się jedynie w zakresie kwoty kredytu, terminu wypłaty oraz czasu spłaty, a sama treść umowy została przedstawiona powodom dopiero w dniu jej podpisania. Zawierający umowę kredytu z dnia 27 września 2008 r. kredytobiorcy nie zostali uświadomieni co do ryzyka związanego z wahaniami kursu waluty obcej w okresie wykonywania umowy. Powodowie podpisali jedynie oświadczenie o świadomości ryzyka bez jakichkolwiek wyjaśnień ze strony pozwanego. Pracownik banku nie wytłumaczył również powodom w jaki sposób ustala się – stanowiące stosowany przy przeliczeniach miernik wartości – kursy waluty obcej. Dodatkowo zapisy umowy dotyczące opłat okołokredytowych, w tym ubezpieczeń, nie podlegały negocjacjom. Powodowie nie otrzymali egzemplarza polisy, ogólnych warunków ubezpieczenia, tudzież innych dokumentów z których mogliby się dowiedzieć o ewentualnych walorach ubezpieczeń i ich zakresie. Pakiet ubezpieczeń był produktem bankowym nierozzerwalnie połączonym z umową kredytu i nie było możliwości zrezygnowania z ubezpieczeń wskazanych w umowie. Nie istniała także możliwość zwrotu składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej. Wskazane koszty i opłaty powiększyły kwotę oddanej do dyspozycji kwoty kredytu w łącznej wysokości 30 000 zł.

Dowód: umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 27 września 2008 r. (k. 72-81 akt), Regulamin udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych (k. 559-566 akt), oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych z dnia 2 września 2008 r. (k. 557 akt), zeznania powodów (k. 850-851, 864-865 akt), zeznania świadka A. W. (k. 864-865 akt);

Pismem z dnia 24 września 2018 r. powodowie wezwali pozwanego do zwrotu wszystkich nienależnie spełnionych świadczeń w kwocie 282 822,15 zł w okresie od 7 października 2008 r. do dnia 16 sierpnia 2018 r. Natomiast, pozwany pismem z dnia 15 października 2018 r. odmówił zwrotu w/w nienależnie spełnionych świadczeń, wskazując iż przedmiotowy kredyt hipoteczny został uruchomiony zgodnie z wolą powodów i zgodnie z przepisami prawa.

Dowód: pismo powodów z dnia 24 września 2018 r. (k. 473-479 akt), pismo pozwanego z dnia 15 października 2018 r. (k. 482-483 akt), zeznania powodów (k. 850-851 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w aktach sprawy dokumentów oraz zeznań świadków G. P. i A. W., a także przesłuchania powodów.

Zgodnie z treścią art. 244 § 1 KPC, za dokumenty urzędowe należy traktować takie, które sporządzone są w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania i stanowią one dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Na zasadzie art. 245 KPC dokument prywatny stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Sąd nadał przymiot wiarygodności zeznaniom powodów, albowiem były one spontaniczne, wewnątrznie spójne i logiczne. Zeznania te cechowała jednocześnie duża moc dowodowa, albowiem przedstawiane przez nich relacje dotyczyły faktów bezpośrednio związanych z zawarciem i wykonywaniem umowy kredytu hipotecznego, której są stroną. Na podstawie ich zeznań możliwym było w szczególności ustalenie, iż zawierając kwestionowaną umowę J. S. i W. S. nie mieli żadnego wpływu na treść jej postanowień, w tym zwłaszcza na brzmienie klauzul wprowadzających mechanizm indeksacji walutowej. Z zeznań powodów wynikało, że kredytobiorcy podpisali gotowy, przedłożony przez pracownika pozwanego banku, formularz umowy. Jednocześnie powodowie wyjaśnili, iż zwrócili się do pozwanego

banku o przedstawienie im najkorzystniejszej oferty kredytu, a w odpowiedzi otrzymali od pracownika banku informację, że najbezpieczniejszą i najlepszą ofertą będzie w ich przypadku zaciągnięcie kredytu w walucie obcej, tj. we frankach szwajcarskich. Z relacji powodów wynikało również, że zawierając przedmiotową umowę kredytobiorcy nie mieli żadnej świadomości co do zasad funkcjonowania przewidzianego w umowie mechanizmu indeksacji kwoty świadczenia kredytobiorców. Jednocześnie wskazali oni, iż przedstawienie ryzyka kursowego wiążącego się z zaciągnięciem kredytu indeksowanego kursem waluty obcej ograniczone zostało do przedłożenia kredytobiorcom informacji ustnej o występowaniu takowego ryzyka – która to informacja, jak ustalono na podstawie pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, miała charakter ogólny i nie nosiła waloru poznawczego – oraz symulacji, w treści której zastosowano przykładowe dane. Przechodząc do oceny zeznań świadków A. W. – opiekuna powodów w procesie zawierania przedmiotowego kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego oraz G. P. – zastępcy w/w opiekuna w czasie podpisywania przez powodów umowy kredytu, należy wskazać, iż Sąd nie obdarzył ich walorem prawdziwości w pełnym zakresie. Ich zeznania jedynie w części potwierdziły naprowadzony w sprawie przez Sąd stan faktyczny. Z uwagi na znaczny upływ czasu od momentu wszystkich czynności okołokredytowych dokonywanych przez strony (ponad 10 lat) świadkowie nie byli w stanie dokładnie i jednoznacznie wskazać na elementarne części procedury podpisywania umowy kredytu w pozwanym banku konkretnie z tymi klientami. Świadek G. P. w ogóle nie pamiętał, aby powodom udzielał kredytu, byli oni jednymi z wielu klientów w tamtych czasach, którzy zdecydowali się nie do końca świadomie na tego typu produkt, jaki oferował pozwany. Zeznania tych świadków opierały się w większości na przypuszczeniach i bazowaniu na własnym doświadczeniu z tamtego okresu, iż procedura udzielania kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego przecież musiała wyglądać tak, że klientom były przedstawiane symulacje pertraktujące o ewentualnym ryzyku kursowym, związanym z jego wzrostem oraz, że wszyscy klienci podpisywali standardowe oświadczenie dotyczące potwierdzenia faktu, iż są świadomi tego ryzyka. Istotnym dla Sądu w kontekście dążenia do rozwiązania niniejszej sprawy elementem zeznań powyższych świadków był fakt, iż wskazali oni, że w momencie podpisania umowy kredytobiorcy nie mogli dowiedzieć się konkretnie ile będzie wynosiło ich zadłużenie, była to kwota podana w przybliżeniu. Również w odniesieniu do harmonogramu spłaty rat, nie był on znany w dniu podpisania umowy, dostarczany do klientów był dopiero po kilku tygodniach od dnia podpisania umowy drogą pocztową. Kredytobiorcy nie mieli możliwości zapoznania się z nim przed podpisaniem umowy lub w tym samym dniu. Świadkowie wskazali także, iż w pozwanym banku obowiązywał jeden wzór umowy (szablon), którego treść była ściśle obowiązująca i jego ewentualne zmiany na prośbę klientów były bardzo rzadkie, doradcy kredytowi nie informowali klientów o możliwości negocjowania warunków umowy przed jej podpisaniem. Co więcej, w większości przypadków klienci dopiero w dniu podpisania umowy kredytowej zapoznawali się na szybko z jej treścią. Na rozprawie z dnia 26 listopada 2020 r. Sąd, na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 KPC pominął pozostałe, dotychczas nierozpoznane, wnioski dowodowe, tj. wnioskowany przez stronę powodową dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości – mając na względzie, iż dowód ten byłby nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, a jego przeprowadzenie spowodowałoby jedynie nieuzasadnioną zwłokę w jej rozpoznaniu. W szczególności wskazać należy, iż dowód z opinii biegłego sądowego byłby w realiach niniejszej sprawy dowodem nieistotnym z uwagi na uwzględnienie przez Sąd najdalej idącego zarzutu powodów, dotyczącego nieważności umowy kredytu. W tej sytuacji Sąd uznał zatem, że możliwym było rozstrzygnięcie sporu na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów, zeznań zawnioskowanych świadków oraz przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania strony powodowej. Natomiast na rozprawie z dnia 13 czerwca 2019 r. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W., w pełni podzielając argumentację prawną powodów co do zastosowania w niniejszym postępowaniu właściwości miejscowej przemiennej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. W niniejszej sprawie powodowie domagali się ustalenia, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 27 września 2008 r. zawarta pomiędzy powodami a pozwanym – jest nieważna i nie wiąże powodów, a także zasądzenia od pozwanego łącznie na ich rzecz kwoty 282 822,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie nieważności umowy upatrywali w naruszeniu przepisów prawa powszechnie obowiązującego oraz w abuzywnym charakterze klauzul umownych przewidujących mechanizm indeksacji walutowej.

Natomiast, zasądzenia powyższej kwoty z tytułu zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia na rzecz pozwanego banku upatrywali właśnie w związku z nieważnością przedmiotowej umowy. Pozwany argumentował natomiast, iż łącząca strony umowa jest prawnie ważna, jak również, że nie zawiera ona w swej treści postanowień niedozwolonych. Powoływał argumentację przemawiającą za dopuszczalnością kredytów indeksowanych oraz wywodził, iż brak jest podstaw do upadku mechanizmu indeksacji zawartego w umowie kredytu, a także że brak jest podstaw do żądania przez powodów zwrotu świadczenia w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia.

Faktem bezspornym między stronami pozostawało jedynie to, że powodowie J. S. i W. S. zawarli z pozwanym umowę kredytu hipotecznego, na mocy której pozwany udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 430 000 zł, który to kredyt indeksowany był kursem (...) i miał zostać spłacony w 360 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych oraz, że umowa ta podlegała następnie modyfikacjom, w drodze których dwukrotnie powodom był odraczany termin spłaty rat kredytowych.

W tej sytuacji niezbędnym było zbadanie postanowień łączącej powodów i pozwaną bank umowy kredytu w celu ustalenia ich zgodności z przepisami prawa powszechnie obowiązującego i czy były one dla stron wiążące, co warunkowało zasadność żądania zwrotu świadczeń nienależnych – na czym oparto żądanie pozwu.

1. Rozważania w przedmiocie charakteru umowy kredytu z dnia 27 września 2008 r.

Umowa kredytu, w której jedną ze stron jest bank, a więc - jak wskazuje się w przepisie art. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (Dz.U. 1997 nr 140 poz. 939 ze zm., zwanej dalej również „**Prawem bankowym**”) – osoba prawna utworzona zgodnie z przepisami ustaw, działająca na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym, podlega szczególnemu reżimowi prawnemu.

Zgodnie z art. 69 § 1 tejże ustawy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z art. 69 ust. 1 tejże ustawy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (art. 69 ust. 2 prawa bankowego).

Z powyższego wynika, iż elementem przedmiotowo istotnym umowy kredytu jest istniejący po stronie banku obowiązek oddania do dyspozycji kredytobiorcy precyzyjnie określonej kwoty.

Cytowane regulacje wskazują więc, iż między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych przez bank do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, do której zwrotu bankowi wraz z odsetkami kredytobiorca jest zobowiązany, winna zachodzić tożsamość. W przeciwnym wypadku nie sposób więc mówić o ważnej umowie kredytu.

Dla oceny prawnej ważności zawartej między powodami a pozwanym w dniu 27 września 2008 r. umowy kredytu hipotecznego kluczowe jest więc zweryfikowanie jej pod kątem spełniania wymogów określonych w wyżej przywołanym przepisie prawa bankowego. Należy mieć przy tym na względzie fakt, iż w obecnym kształcie, przepis art. 69 Prawa bankowego przewiduje w ustępie 3. możliwość zawierania umów o kredyt indeksowany do waluty obcej, co wskazuje na akceptację ze strony ustawodawcy dla zawierania takich umów, a umowy takie w obrocie prawnym

rzeczywiście funkcjonują, jednakże nie należy zapominać, iż od profesjonalisty, jakim jest podmiot bankowy, należy wymagać, aby formułował on zawierane z konsumentami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej w sposób zgodny z wymogami wynikającymi z art. 69 Prawa bankowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 stycznia 2018 roku, sygn. akt I ACa 674/17).

W odniesieniu do powyższego wskazać należy, że będące przedmiotem sporu w niniejszej sprawie postanowienia umowy przewidywały, że kwota kredytu postawiona będzie do dyspozycji kredytobiorców w złotych polskich oraz wprost określały wysokość udostępnianej kwoty. Kolejne postanowienia przewidywały z kolei, że zwrot kwoty kredytu nastąpi w walucie polskiej. Jednocześnie, zgodnie z § 1 ust. 3, § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu stosownie do ust. 2 lit. b rozdz. II, § 1 ust. 2 i 4 rozdz. IV oraz § 25 ust. 2 i 3 rozdz. VIII, stanowiącego integralną część tej umowy, „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych”, kredytobiorcy zobowiązali się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabeli kursowej pozwanego, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Zawarta przez powodów z pozwanym umowa kredytu z dnia 27 września 2008 r. nie określała zatem wprost kwoty, jaką kredytobiorcy winni zwrócić bankowi. Umowa kredytu przewidywała jedynie, iż kwota ta zostanie ustalona w przyszłości, na skutek określonych działań arytmetycznych, przy wykorzystaniu zmiennej w postaci kursu walut (tj. na skutek zastosowania mechanizmu indeksacji walutowej).

Powyższe sprowadza się więc do konkluzji, iż ze względu na fakt, że walutą, w której określono wysokość kapitału oraz walutą, w której kredyt wypłacono, i w której miał on być przez powodów spłacany był złoty, strony łączyła w rzeczywistości umowa kredytu złotowego. Udzielony przez pozwanego kredyt nie może więc zostać potraktowany jako kredyt walutowy. Przeliczenie zaś kwoty kredytu wyrażonej w PLN na (...) (indeksacja) służyło określeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w (...), które następnie dla celów spłaty były przeliczane na PLN wg kursu sprzedaży wyżej wymienionej waluty w dniu spłaty.

Wskazać należy jednocześnie, iż – jak już wyżej zaznaczono – przepis art. 69 Prawa bankowego wzbogacony został o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie bowiem z ustępem 2 pkt 4a tego artykułu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Regulacja ta wprowadzona została tzw. ustawą antyspreadową, tj. ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 roku (sygn. akt IV CSK 362/14), dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Należy dodać, iż zgodnie z art. 4 wyżej wskazanej nowelizacji prawa bankowego, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

W świetle opisanych regulacji prawnych uznać należy, iż umowa zawarta przez strony bezspornie jest umową kredytu.

2. Rozważania w przedmiocie oceny prawnej ważności łączącej strony umowy kredytu z dnia 27 września 2008 r.

Niezależnie od powyższego wskazać należy na wadę zastosowanej w umowie konstrukcji indeksacji, która finalnie doprowadziła do nieważności umowy kredytu.

Do tej pory w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę nie określają głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 KC, lecz kształtują jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń (odnośnie konstrukcji i dopuszczalności umowy kredytu indeksowanego (patrz m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, sygn. akt I CSK 1049/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 roku, sygn. akt IV CSK 362/14). Jednakże dokonana została weryfikacja dotychczasowego stanowiska, albowiem Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 11 grudnia 2019 roku wskazał, że „za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu”. Tym samym Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że „zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18, z dnia 4 kwietnia 2019 roku, sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z dnia 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.).

Zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego była wadliwa z powodu narzuconego przez bank sposobu ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych (a w konsekwencji również odsetkowych), stanowiących główne świadczenie powodów jako zobowiązanych z tytułu umowy kredytu. Kluczowym dla wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorców było odwołanie się do kursów franka szwajcarskiego, podczas gdy ani umowa kredytu z dnia 27 września 2008 r. (k. 72-81 akt) ani stanowiący jej integralną część „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych” (k. 559-566 akt) nie określały zasad ustalania kursów (...) w sposób prawidłowy. Pozostaje bowiem w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego i nie jest dopuszczalne przyznanie jednej tylko ze stron (tutaj – bankowi) możliwości zmiany warunków umowy (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 roku, sygn. akt III CZP 15/91, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2014 roku, sygn. akt IV CSK 597/13). Nie mieści się w granicach swobody umów umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania (wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 10 października 2017 roku, sygn. akt VI ACa 726/16). W § 1 ust. 3 oraz § 7 ust. 1 umowy kredytu przewidziano, iż kredyt był indeksowany kursem (...) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) z tabeli kursowej z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Natomiast, kwota kredytu w walucie waloryzacji miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku, a także mogła być różna od podanej w umowie (§ 1 ust. 3A umowy). Z kolei, okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, a spłaty miały być dokonywane w równych ratach kapitałowo-odsetkowych do 15 dnia każdego miesiąca. Raty były ustalane w Harmonogramie spłat kredytu, który miał być doręczony kredytobiorcom listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat był sporządzony w (...). Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane miały być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 1 ust. 4, 5 i 6, § 11 ust. 1, 2 i 4 umowy). Nadto, kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej przez pozwanego ustalona była w wysokość 3,78 % w stosunku rocznym, przy marży pozwanego 1 %, a oprocentowanie ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) (§ 1 ust. 8, § 10 ust. 1 i 2 umowy). Należy przy tym zauważyć, iż ani w umowie kredytu, ani w stanowiącym integralną część umowy „Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych” nie została wyjaśniona definicja „tabeli kursowej” pozwanego banku, na podstawie której ustalany miał być każdorazowo kurs franka szwajcarskiego. Ponadto, w żadnych z wyżej wymienionych dokumentów nie wskazano sposobu lub narzędzi, za pomocą których owe wartości kursowe umieszczane były w tej tabeli. Na uwagę zasługuje także fakt, iż zgodnie z zeznaniami świadków, którzy ze względu na swoje obowiązki zawodowe na stanowisku doradcy klienta banku, posiadali szeroką i fachową wiedzę na temat sprzedawanych produktów kredytowych, nie dysponowali oni jednak informacjami, a także nieznanymi im były narzędzia, za pomocą których pozwany bank wyliczał wartości kursów

walut obcych, które następnie umieszczał w swoich tabelach, a którymi posiłkował się następnie przy wyliczaniu wysokości konkretnej raty kredytu w danym miesiącu spłaty. Tym samym nieznanie było klientom pozwanego banku, w szczególności powodowi, pochodzenie i mechanizm wyliczenia każdej z treści umieszczonej w tabeli kursowej. Należy bowiem zauważyć, że „tabela kursowa” to pojęcie językowo bardzo szerokie i wymagające doprecyzowania – nie tylko rodzajowego. Tak jak była mowa powyżej, zarówno umowa kredytu jak i jego regulamin nie stanowią w jaki sposób bank miał ustalać kursy w oparciu o wspomnianą „tabelę kursową”, co w efekcie stanowi o absolutnej dowolności banku w tym zakresie, albowiem mógł on, przykładowo, przyjmować kursy wyższe bądź niższe od tych obowiązujących na rynku.

Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego naruszało jego istotę poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorców wobec braku odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody pozwanego banku. Umowa pozostawiała bowiem bankowi w istocie pełną swobodę w określeniu kwoty podlegającej zwrotowi.

3. Rozważania w przedmiocie wadliwości prawnej umowy kredytu z dnia 27 września 2008 r. z uwagi na abuzywność klauzul indeksacyjnych.

Niezależnie jednak od powyższych rozważań, nawet gdyby przyjąć ważność klauzuli umownej określającej wysokość kredytu i wraz z nią całej umowy, Sąd podziela twierdzenia strony powodowej w zakresie abuzywnego charakteru postanowień umownych określających sposoby wyliczenia kwoty kredytu i wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych. W ocenie Sądu treść powyższych klauzul wpłynęła na brak czytelności umowy kredytu pod kątem wysokości poszczególnych rat oraz salda zadłużenia powodów.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 KC, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W judykaturze podkreślono, iż w myśl dominującego stanowiska, które pozostaje w zgodzie z prawem unijnym, brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków od samego początku i ex lege, a sąd winien wziąć to pod uwagę z urzędu. Oceny zaś czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonywać należy według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, sygn. akt III CZP 29/17). Również zdaniem (...) sąd krajowy obowiązany jest badać abuzywność postanowień umownych z urzędu, a w przypadku gdy uzna dany warunek za nieuczciwy, nie stosuje go, chyba że konsument się temu sprzeciwi (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 czerwca 2009 roku w sprawie P. Z. Vs E. G., sygn. akt C-243/08).

Wyżej przytoczony przepis art. 385¹ § 1 KC formułuje więc trzy przesłanki uznania postanowień umownych za abuzywne, którymi są: ***konsumencki charakter umowy (umowa została zawarta z konsumentem), kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta przez te postanowienia.*** Jednocześnie przepis ten wskazuje na dwie sytuacje, w których określone postanowienia nie mogą zostać uznane za niedozwolone, a mianowicie jeżeli: zostały one indywidualnie uzgodnione z konsumentem bądź jeżeli określają główne świadczenia stron i sformułowane są w sposób jednoznaczny.

Poza sporem pozostawała kwestia, iż powodowie J. S. i W. S. zawarli przedmiotową umowę kredytu hipotecznego ***posiadając status konsumentów.*** Przeznaczeniem kredytu było sfinalizowanie zakupu nieruchomości – działki gruntu nr (...) położonej w miejscowości W., Gmina L. oraz finansowanie dokończenia budowy domu jednorodzinnego na przedmiotowej działce. Umowa kredytu z dnia 27 września 2008 r. została zawarta bez związku

z prowadzeniem działalności gospodarczej, lecz służyć miała zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych kredytobiorców. Pozwany prowadzi natomiast działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych.

Odnosząc się do kwestii indywidualnego uzgodnienia z konsumentem treści określonych postanowień, należy wskazać, iż za niezgodnione indywidualnie ustawa uznaje bowiem te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 KC). Przeprowadzony w toku niniejszego postępowania dowód z przesłuchania strony powodowej pozwolił na ustalenie, iż J. S. i W. S. przystąpili jedynie do umowy o zaproponowanej przez bank treści, nie mając wpływu na kształtowanie zawartości poszczególnych jej postanowień. Nie mieli oni nawet wiedzy, że mogą negocjować poszczególne warunki umowy. Z zeznań świadków wynikało, iż negocjacje warunków umowy z klientami były ogromną rzadkością. Kredytobiorcy nie otrzymali projektu umowy przed jej zawarciem i mogli zapoznać się z treścią umowy dopiero bezpośrednio przed jej podpisaniem. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż jedynym elementem, jaki podlegał indywidualnemu uzgodnieniu była wysokość udzielonego kredytu wyrażona w złotych oraz ilość rat kredytu, a także termin spłaty całego zadłużenia – na tych powyższych elementach skupiono się podczas rozmów przed zawarciem umowy, w szczególności z inicjatywy doradcy kredytowego. Kwestionowane klauzule indeksacyjne nie stanowiły zaś przedmiotu negocjacji między stronami. Ponadto, regulacje te umiejscowione były nie tylko w treści samej umowy kredytu, lecz były one również przejęte ze stanowiącego integralną część umowy, zaproponowanego przez bank wzorca w postaci „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych”. Zgodnie z ust. 2 lit. b rozdz. II oraz § 1 ust. 2 i 4 rozdz. IV regulaminu, kredyt mógł być indeksowany kursem waluty obcej. Pozwany udzielał kredytów/pożyczek hipotecznych złotych waloryzowanych kursem (...) według jego tabeli kursowej. Kredyt/pożyczka hipoteczna waloryzowana udzielana była w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorców walutę obcą – w tym przypadku franka szwajcarskiego. Z kolei w § 25 ust. 2 i 3 rozdz. VIII regulaminu przewidziano, iż wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanego kursem waluty obcej określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej pozwanego na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanej wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej pozwanego na dzień spłaty. W zakresie oceny czy sporne klauzule indeksacyjne określały główne świadczenia stron Sąd już de facto powyżej zajął stanowisko. Przy czym należy zwrócić uwagę na fakt, iż zgodnie z poglądami prezentowanymi w doktrynie prawa prywatnego, pojęcie głównego świadczenia stron w myśl wyżej wskazanego przepisu może być rozumiane w sposób różny. Można je rozumieć jako obejmujące te elementy umowy, które są konieczne do tego, aby umowa ta w ogóle doszła do skutku. Można je rozumieć również inaczej, jako obejmujące elementy typizujące daną umowę jako ukształtowaną w określony sposób w ustawie (K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2019, komentarz do art. 385¹, uwaga 23). K. O. dodaje przy tym, że w judykaturze preferuje się wąskie rozumienie tego pojęcia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I CK 635/03, wskazał, iż analizowane pojęcie interpretować należy w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Jednakże przy świadomości różnic doktrynalnych w zakresie pojmowania omawianego pojęcia, najbardziej trafnym wydaje się być stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 8 listopada 2012 roku, sygn. akt I CSK 49/12, zgodnie z którym z uwagi na to, że zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 KC musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy, a to z uwagi na możliwe kontrowersje w jego ustalaniu, w szczególności w braku przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialia negotii.

Jednocześnie, jak trafnie wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 20 września 2017 roku, wydanym w sprawie C- (...), a także w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, wydanym w sprawie C- (...), poprzez umowę kredytową kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia

podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. Jak wskazano, okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej.

Wobec tak przeprowadzonego wyводу jak i aktualnego stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku (sygn. akt V CSK 382/18), bezsprzecznie należało uznać, iż **klauzule indeksacyjne określają podstawowe świadczenia w ramach umowy kredytu**. Nie sposób byłoby bowiem uznać, iż postanowienia te jedynie posiłkowo określają sposób zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, albowiem wprost to świadczenie określają. Jak już wcześniej wspomniano, zastosowanie mechanizmu indeksacji tworzy skutek w postaci wyliczenia wysokości podlegającego spłacie, w nieznannej wcześniej wysokości, kapitału. Rezultat przeliczeń odnosi również swój skutek względem odsetek od kapitału kredytu, albowiem te naliczane są od kwoty kapitału, wyrażonej we frankach szwajcarskich.

Na marginesie wskazać należy, iż posiłkowy charakter można by nadać jedynie postanowieniom, które regulują wyłącznie sposób przeliczenia kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych, a więc zastosowanie konkretnych kursów walut. To, jaki kurs zostanie zastosowany nie ma bowiem znaczenia przesądzającego dla konstrukcji całej umowy, która pozostaje umową kredytu indeksowanego (jak już wyżej określono – stypizowaną w ten sposób dzięki wprowadzeniu do jej treści klauzul indeksacyjnych), bez względu na to, jaki kurs zostanie zastosowany przez bank.

Poddany pod rozagę przepis kodeksu cywilnego wymaga nadto dla uznania klauzul za abuzywne, aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w W. w wyroku z dnia 9 maja 2013 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt VI ACA 1433/12: „istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności.”. Wskazać przy tym należy, iż w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby pozwany bank dał kredytobiorcom swoją pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego ich z bankiem stosunku prawnego. Zarówno umowy kredytowe indeksowane do franka szwajcarskiego jak i znajdujące do nich zastosowanie regulaminy winny być dla konsumentów (klientów banków) w pełni przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem Sądu zawierający umowę kredytu J. S. i W. S. powinni mieć jasność co do tego, do spełniania jakich świadczeń są zobowiązani, aby móc w sposób bezproblemowy wyliczyć wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych oraz mieć pełną świadomość co do salda zadłużenia. Tymczasem, jak wynika z relacji powodów, nie mieli oni takiej świadomości, bowiem nie zostały im rzetelnie przedstawione zasady działania mechanizmu indeksacji walutowej. Pracownik pozwanego banku nie uświadomił kredytobiorców w jaki sposób ustalany będzie kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej. Uzyskali oni w tym zakresie jedynie ogólne informacje, a pracownik banku nie udzielił im wyjaśnień dotyczących zastosowanego w umowie kredytu spreadu walutowego. W rozmowach z powodami nie skupiono się natomiast na kwestiach związanych z faktycznym ryzykiem wiążącym się z tak skonstruowanym kredytem, przedstawiając go jednocześnie jako najkorzystniejszą i wysoce bezpieczną ofertę, skupiono się w szczególności na jego pozytywnych aspektach. Ubocznie wskazując, zawarte we wzorcu umowy (regulaminie) definicje poszczególnych pojęć są nie tylko ujęte w sposób skomplikowany, ale również zawierają liczne odesłania do kolejnych definiowanych pojęć, co w efekcie czyni je coraz bardziej niezrozumiałymi. Dla osoby nieposiadającej profesjonalnej wiedzy w dziedzinie bankowości definicje przywołanych pojęć nie stanowią w zasadzie żadnego wyjaśnienia, ani pomocy dla ustalenia faktycznej wysokości swojego świadczenia (spłaty długu). Ponadto, dla zdawać by się mogło jednego z najważniejszych pojęć, jakim jest „tabela kursowa”, zarówno w umowie kredytu, jak i w/w regulaminie, wyjaśnienia w ogóle nie przewidziano.

Pozwany bank nie sprostął ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcom w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym, a w szczególności, że przedstawił im symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie

obowiązki umowy. Zważyć bowiem należy, iż konsument musi być poinformowany o tym, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej ponosi znaczne ryzyko kursowe, przy czym bank winien przedstawić możliwe ewentualne wahania kursów wymiany i ich wpływ na sposób wykonywania umowy przez kredytobiorcę, albowiem wiedza w tym przedmiocie nie jest wiedzą powszechną. To na banku jako profesjonalistcie (art. 355 § 2 KC) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy pochyłając się nad analogicznym zagadnieniem, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. P. obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, sygn. akt II CSK 483/18).

W tym miejscu wymaga podkreślenia, iż przedstawionych przez pozwanego kredytobiorcom symulacji spłaty kredytu, w większości stanowiących, zgodnie z zeznaniami świadków ich osobiste „mazgroły” na kartce z całą pewnością nie można poczytywać jako świadczących o spełnieniu wymaganych od banku obowiązków wynikających z podwyższonego miernika należytej staranności (art. 355 § 2 KC). Wymaga bowiem zauważenia, iż symulacje te przedstawiają jedynie pojedyncze informacje – nieodnoszące się do całego (bądź co najmniej dłuższego) okresu obowiązywania umowy. Z przedłożonych przez pozwanego dokumentów wynika jedynie, jak potencjalnie kształtowałyby się rata kapitałowo-odsetkowa kredytu we frankach szwajcarskich oraz kredytu w złotych przy założeniu określonego poziomu stopy procentowej, w zależności od poszczególnych kryteriów (między innymi wysokości wnioskowanej kwoty kredytu). Znamiennym jest przy tym, iż symulacje te w żaden sposób nie ukazują wpływu potencjalnych wahań kursu waluty obcej (publikowanego w wewnętrznej tabeli kursowej banku) na wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu w okresie, na jaki ów kredyt został udzielony, podczas gdy umówiony okres kredytowania w przeliczeniu miesięcznym wynosił 30 lat. Jedynie ubocznie wskazać należy, iż zaprezentowane przez pozwanego wyniki symulacji wskazywały na o wiele korzystniejszą dla kredytobiorców (niższą) wysokość raty kapitałowo-odsetkowej kredytu we frankach szwajcarskich, aniżeli kredytu w złotych.

Sąd zwrócił także uwagę na fakt, iż powodowie w czasie rozmów przed zawarciem umowy kredytu nie otrzymali żadnych informacji w zakresie produktów hipotecznych indeksowanych kursem waluty obcej, które są oparte na zmiennej stopie procentowej. Powyższe świadczy zatem o tym, iż przed zawarciem umowy kredytu z dnia 27 września 2008 r. powodowie nie uzyskali faktycznej wiedzy o rzeczywistym ryzyku kursowym – która to informacja niewątpliwie wpłynęłaby na podjęcie przez nich decyzji w przedmiocie zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem (...). Powyższe prowadzi więc do wniosku, iż **J. S. i W. S. zostali w całości obciążeni ryzykiem kursowym, a ich interes w tym zakresie nie został w żaden sposób zabezpieczony.**

Postanowienia indeksacyjne naruszają również, w sposób rażący, interesy konsumentów. W orzecznictwie definiuje się rażące naruszenie interesów konsumenta jako nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 roku, sygn. akt I CSK 611/14). W niniejszej sprawie naruszone zostały interesy ekonomiczne powodów, albowiem – jak wynika ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego – tylko w okresie ostatnich 10 lat uścili oni łącznie na rzecz banku kwotę: 282 822,15 zł. Natomiast w chwili obecnej ich zadłużenie, zgodnie z ich zeznaniami, wynosi ponad 570 000 zł. W świetle powyższych wywodów stwierdzić należy, że charakter abuzywny mają następujące postanowienia umowy kredytu z dnia 27 września 2008 r.:

1. § 1 ust. 3A umowy kredytu – „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 23 września 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej pozwanego banku wynosi 213 103,37 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania pozwanego banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie”;

2. § 3 ust. 3 umowy kredytu – „Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego Kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorca upoważnia pozwanego bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 3 850 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji”;

3. § 7 ust. 1 umowy kredytu – „Pozwany bank udziela Kredytobiorcy, na Jego wniosek, kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej Kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty (...) według tabeli kursowej pozwanego banku. Kwota Kredytu wyrażona w walucie (...) jest określana na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej pozwanego banku z dnia i godziny uruchomienia Kredytu”;

4. § 10 ust. 2 umowy kredytu – „Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania Decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 29 maja 2008 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę pozwanego banku w wysokości 1,00%”;

5. § 11 ust. 2 umowy kredytu – „Harmonogram spłat Kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część Umowy i jest doręczany Kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia Kredytu. Harmonogram spłat jest sporządzany w (...);

6. § 11 ust. 4 umowy kredytu – „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego banku, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”;

7. § 13 ust. 6 umowy kredytu – „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego banku, obowiązującym na dzień i godzinę spłaty”;

8. § 16 ust. 3 umowy kredytu – „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności pozwanego banku z tytułu Umowy kredytowej, pozwany bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego banku z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa”;

9. § 29 ust. 1 umowy kredytu – „Kredytobiorca oświadcza, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi Kredytu”;

10. ***Klauzule indeksacyjne w umowach pozwanego wpisane do Rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod nr (...), (...), (...), (...), (...), (...).***

Argumentem dodatkowo przemawiającym za abuzywnością wyżej wymienionych klauzul, zawartych w umowie kredytu z dnia 27 września 2008 r., jest fakt wpisania klauzul o analogicznym brzmieniu – stosowanych przez pozwanego – do Rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

W rejestrze tym widnieją bowiem klauzule wpisane odpowiednio pod numerami: (...), (...), (...), (...), (...) i (...). Dla przykładu, pierwsza z nich wskazuje, że: „Kredyt jest indeksowany do (...)/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej

kwoty zgodnie z kursem kupna (...) / USD / EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy”. Druga natomiast wskazuje, że: „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty”. Czwarta podaje, iż: „Kredytobiorca wyraża zgodę, aby wszelkie koszty i opłaty związane z Programem DOM BankAssurance w trakcie uczestnictwa w Programie, były doliczane do kwoty kredytu w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego, a w przypadku ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych do raty kredytu”. Z kolei, szósta ostatnia wskazuje, że: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Postanowienia te zbieżne są zatem z postanowieniami zawartymi w § 1 ust. 3-6 i 8, § 7 ust. 1, § 11 ust. 1, 2 i 4 oraz § 10 ust. 1 i 2 umowy kredytu z dnia 27 września 2008 r., a także w ust. 2 lit. b rozdz. II, § 1 ust. 2 i 4 rozdz. IV oraz § 25 ust. 2 i 3 rozdz. VIII „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych”. W tym miejscu wskazać należy na wskazane w wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 25 marca 2015 roku (sygn. akt I ACa 1195/14) zapatrywanie Sądu Najwyższego, że skutkiem wpisu do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone jest to, że nikt – a w szczególności konsument – nie może ponownie żądać uznania tego samego postanowienia stosowanego przez tego samego przedsiębiorcę w tym samym wzorcu. Ale także i dalej, gdyż żądanie takie nie może być skierowane także przeciwko innemu przedsiębiorcy. Jak wskazano, w tym wypadku chodziłoby zatem o koncepcję, że uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone jest równoznaczne z uznaniem tego postanowienia za nieskuteczne (nieważne) we wszystkich stosunkach, w których zostało ono wykorzystane. Zauważono, że Sąd Najwyższy dopuścił nawet związanie sądu orzekającego przy ocenianiu tożsamo brzmiącego postanowienia wzorca umowy, którym posługuje się inny przedsiębiorca w innym wzorcu umowy (vide: Sąd Apelacyjny w Warszawie z dnia 25 marca 2015 roku, sygn. akt I ACa 1195/14 oraz powołane tam orzecznictwo).

4. Rozważania w przedmiocie skutków prawnych uznania zawartych w umowie kredytu z dnia 27 września 2008 r. klauzul indeksacyjnych za niedozwolone postanowienia umowne.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu do waluty obcej jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentem. Klauzule abuzywne przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego. W konsekwencji należy przyjąć, że łączący strony stosunek prawny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, a umowa ta stanowi jedynie umowę kredytu, którego wysokość określona została w złotych.

Należy jednakże wskazać, że przyjęcie, iż – pozbawiona mechanizmu indeksacji – umowa w dalszym ciągu wiąże strony w pozostałym zakresie byłoby zbyt daleko idącym uproszczeniem.

Dyrektywa 93/13 przewiduje w art. 6 ust. 1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak uściśla odnosząc się do tejże kwestii (...) w wyroku z dnia 14 marca 2019 roku w sprawie Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z. (C-118/17): „o ile Trybunał w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, K. i K. R. (C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobnie wyroki: z dnia 7 sierpnia 2018 roku, B. S. i E. C., (...) i (...) EU:C:2018:643, pkt 74; z dnia 20 września 2018 roku, (...) Bank (...), (...), (...), pkt 61)”.

Wykładnia wyżej wskazanej dyrektywy znalazła również swój wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził, iż: „konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania powołanego przepisu jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385⁽¹⁾ § 2 KC zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Wprawdzie w piśmiennictwie i orzecznictwie

dopuszcza się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 KC, jednak Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiada się za wyjątkowym jedynie odwoływaniem się do takich zabiegów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC z 2015 r., nr 11, poz.132), mając na uwadze, że konstrukcja zastosowana w art. 385⁽¹⁾ § 2 KC stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady (...) z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z 21 kwietnia 1993 roku) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z 14 czerwca 2012 r., (...), B. E. de C., (...)(...))”.

Podobne wnioski wynikają ponadto z wyroku (...) z dnia 3 października 2019 roku w sprawie D. (...). Trybunał wskazał bowiem, iż sąd nie może samodzielnie uzupełnić luki w umowie po wyeliminowaniu z niej niedozwolonej klauzuli indeksacyjnej. Zgodnie z orzeczeniem Trybunału, nieuczciwe warunki dotyczące różnic kursowych nie mogą być zastąpione zasadami ogólnymi.

Jak słusznie wywodzi Sąd Okręgowy w W. w wyroku z dnia 18 grudnia 2018 roku, wydanym w sprawie sygn. akt(...), ustawodawca krajowy nie wprowadził wprost do przepisów zastrzeżenia dotyczącego możliwości dalszego obowiązywania umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jednak taka konstrukcja nie stanowi, dopuszczalnego na gruncie dyrektywy (art. 8), przyznania konsumentowi wyższego stopnia ochrony, gdyż dalsze funkcjonowanie umowy bez postanowień abuzywnych niekoniecznie będzie korzystne dla konsumenta. Dlatego też oceniając skutki wyeliminowania z umowy niedozwolonych postanowień dla jej dalszego funkcjonowania konieczne jest odwołanie się do ogólnych zasad dotyczących czynności prawnych i stosunków zobowiązaniowych. Stąd też oczywiste jest, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych (które mogą przecież w określonych warunkach dotyczyć głównych świadczeń stron), nie da się wykonać – określić sposobu i wysokości świadczenia stron.

Za Sądem Okręgowym w W. uznać należy, że nie jest również możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, która bez wyeliminowanych z niej postanowień, tworzyć będzie stosunek prawny, którego cel lub treść sprzeciwiałaby się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Taki stosunek prawny musi zostać uznany za nieważny z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 KC w zw. z art. 353¹ KC). Nie ma znaczenia czy prowadzący do nieważności kształt zobowiązania został pierwotnie ukształtowany wolą stron, czy też powstania stosunku podlegającego takiej ocenie doszło po wyeliminowaniu z niego niedozwolonych postanowień umownych. Przepisu art. 385¹ § 2 KC nie można uznać za przepis szczególny wobec art. 353¹ KC, gdyż klóciłoby się z ogólnymi zasadami i konstrukcją prawa zobowiązań, pozwalając m.in. na kreowanie takich stosunków umownych, które po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych pozwalałaby na osiągnięcie celów, które nie byłyby możliwe do realizacji na gruncie zasad ogólnych. Z kolei przyjęcie, że określony kształt zobowiązany jest nieważny, oznacza, zgodnie z powołanym orzecznictwem Trybunału, że dalsze obowiązywanie umowy nie jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego.

W tym miejscu należy stanowczo zaznaczyć, iż brak zasadności utrzymania umowy kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego po wyeliminowaniu z niej klauzul waloryzacyjnych znalazł potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Jak wskazano, nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zdaniem Sądu Najwyższego należy zarazem uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością

(bezskutecznością) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18; por. również powołany tam wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

W ocenie Sądu, z powyższych względów, istnienie umowy kredytu udzielonego i spłacanego w złotych, w przypadku którego stawka procentowa byłaby oparta o wskaźnik LIBOR, który pozostaje integralnie związany z klauzulą walutową i rozliczeniami w walucie obcej, nie jest możliwe. Nie można przy tym jednocześnie wnioskować, iż niemożliwym jest uznanie klauzul indeksacyjnych za niedozwolone postanowienia umowne. Związanie stopy LIBOR z walutą obcą (frankiem szwajcarskim) przekłada się na to, że po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych dalsze obowiązywanie umowy kredytu nie jest możliwe.

Wobec poglądów zaprezentowanych w orzecznictwie co do korzystności eliminacji z umowy postanowień niedozwolonych, wskazać należy, iż operacja taka powinna być korzystna dla konsumenta, równocześnie wywierając skutek odstrasżający wobec banku. Oczywiście należy przy tym pamiętać, że zadaniem przepisów chroniących konsumenta jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, nie zaś nadmierne i nieusprawiedliwione uprzywilejowanie konkretnego konsumenta wobec przedsiębiorcy, czy też innych konsumentów zawierających podobne umowy.

Stosownie do regulacji art. 58 § 3 KC, jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Jak podkreślono w wyżej przytoczonym wyroku Sądu Okręgowego w W., wyeliminowanie z umowy postanowień dotyczących oprocentowania kredytu opartego o stawkę LIBOR nie prowadzi do powstania luki nie pozwalającej wykonać umowy. Brak określenia wysokości zmiennego oprocentowania w umowie może być uzupełniony bądź przez odwołania się do zasad określonych we wzorcu umownym (regulaminie) dla kredytów udzielonych w złotych polskich, bądź też, jeśli pierwszy ze sposobów okaże się niemożliwy, przez odwołanie do treści art. 359 § 2 KC, który określa, że jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe.

W ocenie Sądu okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż bez dotkniętych częściową nieważnością postanowień dotyczących wysokości oprocentowania, umowa nie zostałaby zawarta. Powyższe, przy jednoczesnym poszanowaniu woli stron umowy, nakazywało stwierdzić, że umowa kredytu zawarta między stronami jest w całości nieważna.

5. Rozważania w przedmiocie wpływu ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw na ważność umowy kredytu z dnia 27 września 2008 r.

W tym miejscu podkreślenia wymaga fakt, iż wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie wpływa na dokonaną powyżej przez Sąd ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień zawartej między powodami a pozwanym umowy, skutkującą jej nieważnością. Jak już wskazano na wstępie rozważań, na podstawie tej ustawy do art. 69 ust. 2 Prawa bankowego dodano punkt 4a, stanowiący, że „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska”, umowa kredytu powinna także określać „szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”. Do art. 69 dodano także ust. 3, w myśl którego „W przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku”. Wprowadzono ponadto art. 75b, przewidujący, że „Wykonanie uprawnienia, o którym mowa w art. 69 ust. 3, nie może wiązać się z poniesieniem przez kredytobiorcę dodatkowych kosztów” (ust. 1), „Bank nie może uzależnić wykonania przez kredytobiorcę uprawnienia, o którym mowa w art. 69 ust. 3, od wprowadzenia dodatkowych ograniczeń, w

szczególności nie może zobowiązać kredytobiorcy do nabywania waluty przeznaczonej na spłatę rat kredytu, jego całości lub części, od określonego podmiotu” (ust. 2), „Otwarcie i prowadzenie rachunku, o którym mowa w art. 69 ust. 3, jest wolne od opłat w przypadku, gdy kredytobiorcą jest konsument w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny” (ust.3), oraz że „Przepisy ust. 1-3, art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 stosuje się odpowiednio do umów pożyczek pieniężnych” (ust. 4). W kwestii intertemporalnej w art. 4 ustawy antyspreadowej postanowiono, że „W przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”.

Przywołane powyżej przepisy nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że przedmiotem ich regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115). O wadliwościach tych bowiem ustawa antyspreadowa nie wspomina, ani nie reguluje związanych z nimi rozliczeń. Mając to na względzie Sąd Najwyższy stwierdził, iż w założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, i że miał on na względzie – przynajmniej *explicite* – umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Nawet jeżeli było inaczej, założony (*implicite*) skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Omawiana ustawa w zasadzie nie przewidywała gotowych do zastosowania (choćby tylko dyspozytywnych) przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania *in casu* zmian umowy. Samo umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie obcej miało sens także w przypadku mechanizmu indeksacji skonstruowanego prawidłowo (element konkurencji między sprzedawcami waluty), a z drugiej strony nie powodowało rozwiązania problemu dotyczącego określenia kursu, po którym przeliczona została kwota kredytu oddawana do dyspozycji kredytobiorcy. Z kolei wspomniana w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej „świadomej, wyraźnej i wolnej” rezygnacji kredytobiorcy – konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie (*ex tunc* lub *pro futuro*) postanowieniem dozwolonym (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.). W braku takich czynności sanujących, wejście w życie ustawy antyspreadowej zdaniem Sądu Najwyższego, którą to ocenę Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela, w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul i nieważności umowy.

6. Rozważania w przedmiocie wpływu aneksów do umowy kredytu z dnia 27 września 2008 r. na jej ważność.

Wobec uznania umowy kredytu za nieważną, bez znaczenia pozostają jej zmiany, dokonane w drodze dwóch aneksów – pierwszego aneksu nr (...) z dnia 10 stycznia 2018 r. oraz drugiego aneksu nr (...) z dnia 4 maja 2018 r. Na ich mocy powodowie uzyskali dwukrotnie jedynie odroczenie w spłacie rat kredytu na kolejne 3 miesiące (raty). Znamiennym jest jednak, iż poczynione przez strony modyfikacje nie mają charakteru konwalidującego wobec niedozwolonego charakteru postanowień zawartych w samej umowie, dotyczących indeksacji kredytu. Nie sposób również nadać zawartym przez strony aneksom takiego znaczenia, iż powodowie jako konsumenci wyrazili zgodę na związanie ich postanowieniami abuzywnymi. Wymagane jest bowiem, aby zgoda taka wyrażona została w sposób świadomy i wyraźny, którego to znaczenia nie sposób nadać – nieodnoszącemu się do regulacji łączącego już uprzednio strony stosunku prawnego – aneksowi. Wprowadzona w drodze aneksu modyfikacja umowy kredytu hipotecznego nie może zatem stanowić potwierdzenia przez kredytobiorców woli związania ich określonymi postanowieniami umownymi.

7. Rozważania w przedmiocie zasadności roszczenia o zapłatę oraz zarzutu przedawnienia roszczenia powodów.

Konsekwencją uznania łączącej strony umowy kredytu za nigdy „nieistniejącą”, tj. nieważną *ex tunc*, jest to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia. W związku z tym słusznym staje się w ocenie Sądu dochodzone przez powodów roszczenie o zapłatę.

Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 KC w zw. z art. 405 KC.

Zgodnie z art. 405 KC, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 KC stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 KC – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 KC).

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia zatem z nienależnym świadczeniem obu stron – zarówno powodów, jak i pozwanego, bowiem bank wypłacił powodom środki pieniężne, a powodowie uiszczali na rzecz banku kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy z dnia 27 września 2008 r.

Przepis art. 411 KC stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia: 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Art. 411 KC nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia powodów, gdyż świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest przeszkodą w dochodzeniu roszczenia nawet w sytuacji, gdy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lutego 2017 roku, sygn. akt I ACa 1016/16).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w ramach uruchomienia kredytu, pozwany bank postawił do dyspozycji powodów łącznie kwotę 430 000 zł. Po stronie powodów istniało zatem wzbogacenie kosztem pozwanego o kwotę 430 000 zł.

Jednocześnie jak wynika z ustaleń Sądu, powodowie w okresie 10 lat wstecz od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 30 października 2018 r., uiszcili łącznie na rzecz pozwanego kwotę 282 822,15 zł. Powodowie uiszczali bowiem kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. W efekcie pozwany został wzbogacony kosztem powodów o 282 822,15 zł.

Należało mieć na uwadze, iż rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest czystym restytucyjnym (tak: prof. E. Ł., (...)) Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondykcji). W konsekwencji uwzględnieniu podlegało roszczenie powodów o zasądzenie od pozwanego kwoty 282 822,15 zł – która to stanowiła nienależne świadczenia powodów (nienależnie pobrane przez pozwanego spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu).

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 KC, jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, z chwilą wezwania zobowiązanie bezterminowe przekształca się z mocy ustawy w zobowiązanie terminowe, a na dłużniku spoczywa obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, sygn. akt I ACr 592/95). Powyższe jest niezależne od tego, czy wierzyciel wskazał w wezwaniu jakikolwiek termin spełnienia świadczenia, gdyż wskazany skutek następuje z mocy samego prawa (K. Korzan, Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 roku, sygn. akt III CZP 56/92, OSP 1994, nr 3, poz. 48, s. 136). W świetle art. 455 KC, dłużnik po wezwaniu w razie wątpliwości powinien wykonać świadczenie w całości, chyba że co innego wynika z porozumienia stron lub okoliczności konkretnego wypadku. Nie jest możliwym wskazanie jednego terminu, który odpowiadałby pojęciu niezwłoczności, gdyż nie jest możliwe określenie go in abstracto w oderwaniu od okoliczności konkretnego wypadku, natomiast pojęcie niezwłoczności nie oznacza "natychmiastowej powinności świadczenia", lecz jedynie spełnienie go "bez nieuzasadnionej zwłoki", to znaczy w takim terminie, w jakim działający prawidłowo dłużnik mógłby je spełnić w normalnym toku prowadzenia swoich spraw (K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2020, komentarz do art. 455, uwagi 53-54). W orzecznictwie wskazuje się więc, że jest to „termin obiektywnie realny” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 roku, sygn. akt II CSK 293/06).

W realiach niniejszej sprawy powodowie postawili swoje roszczenia w stan wymagalności dopiero wystosowując do pozwanego banku wezwanie do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, w konsekwencji czego przyjąć należało, że pozwany zobowiązany był do spełnienia świadczenia niezwłocznie po doręczeniu mu w/w wezwania. **Roszczenie powodów stało się zatem wymagalne z dniem 19 października 2018 r., tj. w dniu, w którym pozwany bank odebrał w/w wezwanie.**

Wreszcie, brak było podstaw do uwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Znamionym jest bowiem, iż żądanie powodów nie dotyczyło świadczenia okresowego (nieokreślonego z góry co do całkowitej wartości), co wyłączało możliwość zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w przepisie art. 118 KC. Świadczenie powodów było bowiem w założeniu określone co do globalnej kwoty, lecz jedynie rozłożone w czasie. W konsekwencji zastosowanie miał 10-letni okres przedawnienia (zgodnie z art. 118 KC w zw. z art. 5 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104)). Wymagalność, opartego o nieważne zobowiązanie, roszczenia wynikającego z art. 410 § 1 KC powstaje z chwilą spełnienia nienależnego świadczenia, a bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 KC zdanie drugie, czyli od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W przypadku świadczenia nienależnego, tym najwcześniejszym możliwym terminem jest data świadczenia (por. wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 24 lutego 2020 roku, sygn. akt XVI C 1230/17 oraz powołany tam wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 lipca 2016 roku, sygn. akt I ACa 114/16).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 KC, zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wobec tego, że roszczenie powodów względem pozwanego o zwrot nienależnego świadczenia stało się wymagalne z dniem 19 października 2018 r., stosownie do powyższej regulacji, ale mając także na względzie żądanie powodów zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, Sąd zasądził odsetki zgodnie z ich wolą za okres od dnia 30 października 2018 r. do dnia zapłaty. Mając na uwadze powyższe, zasądzeniu od pozwanego na rzecz powodów podlegała kwota 282 822,15 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 października 2018 r. – o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku.

8. Rozważania w przedmiocie zasadności żądania ustalenia nieważności umowy kredytu z dnia 27 września 2008 r.

Zgodnie z przepisem art. 189 KPC, powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Jak wskazuje się w judykaturze, przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 KPC mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu

cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, sygn. akt II CSK 568/10).

Jednocześnie w doktrynie i orzecznictwie trafnie wskazuje się, iż w zasadzie powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne, gdy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie. W takich sytuacjach brak jest bowiem interesu prawnego, gdyż ustalenie jest tylko przesłanką do uwzględnienia roszczenia o świadczenie. Interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego będzie istniał wyjątkowo obok możliwości dochodzenia świadczenia wówczas, gdy ze spornego stosunku wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe lub na razie nie jest aktualne (zob. A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2019, komentarz do art. 189, uwaga 4, a także powołane tam: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1959 roku, sygn. akt 4 CR 537/58, NP 1960, nr 9, s. 1229; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1970 roku, sygn. akt II CR 190/70; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1953 roku, sygn. akt I C 581/53; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2006 roku, sygn. akt I PK 250/05).

W odniesieniu do powyższego wskazać należy, iż powodowie wykazali interes prawny w stwierdzeniu nieważności umowy kredytu. Wskazać bowiem należy, iż ustalenie nieważności łączącej strony umowy pozwoli na ustalenie sytuacji prawnej powodów na przyszłość. Rozstrzygnięcie to będzie mieć bowiem określone konsekwencje dla przyszłych zdarzeń prawnych, a także zapobiegnie występowaniu sporów między stronami z tytułu umowy kredytu w przyszłości. Uwzględnienie żądania w przedmiocie ustalenia nieważności umowy kredytu, a nie jedynie zasądzenie dochodzonej przez powodów kwoty w oparciu o prejudycjalną przesłankę stwierdzenia nieważności umowy, usunie negatywne skutki zawartej przez strony umowy kredytu z dnia 27 września 2008 r. Dopiero bowiem uwzględnienie takiego żądania usunie z obrotu prawnego nieważną umowę i zapewni powodom ochronę ich prawnie chronionych interesów, w tym umożliwi wykreślenie wpisu hipoteki na nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu (por. wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 10 grudnia 2019 roku, sygn. akt (...)). Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 189 KPC w punkcie 1 sentencji wyroku ustalił, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 27 września 2008 r., zawarta pomiędzy J. S. i W. S. a (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednik prawny (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) jest nieważna.

9. Koszty procesu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3 sentencji wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 KPC oraz art. 99 KPC, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą proces. W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11 834 zł, na którą składały się kwoty: 1.000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 10.800,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, ustalonych na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 poz. 1804 ze zm.) oraz 34 zł tytułem opłaty skarbowej od podwójnego pełnomocnictwa.

SSO Maria Prusinowska

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować uzasadnienie,
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikom stron,
3. Za 21 dni lub z apelacją

Poznań, dnia 25 lutego 2021 r.

SSO Maria Prusinowska

ZARZĄDZENIE

1. proszę odnotować i zakreślić,
2. odpis wyroku doręczyć pełn. stron,
3. za 7 dni lub z wnioskiem o uzasadnienie

Poznań, dnia 28 grudnia 2020 r.